

**Witold J. WILCZYŃSKI**

Polskie Towarzystwo Geopolityczne – oddział terenowy w Krakowie

ORCID: 0000-0003-0138-1856

## **PIERWSZE UNIWERSYTECKIE STUDIA GEOPOLITYCZNE W POLSCE**

(artykuł redakcyjny do 42 numeru Przeglądu  
Geopolitycznego)

---

## **THE FIRST GEOPOLITICAL UNIVERSITY STUDIES IN POLAND**

(Issue 42nd of Geopolitical Review editorial article)

1 października 2022 r.

Poprzedni artykuł redakcyjny zamieszczony był w tomie 16 przed ponad sześciu laty, kiedy Przegląd Geopolityczny stał się oficjalnym organem Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, a odpowiedzialność za jego tworzenie przejął zespół redakcyjny sformowany w ramach Krakowskiego Oddziału Terenowego PTG<sup>1</sup>. Pod egidą Towarzystwa ukazało się już 27 kolejnych tomów, przy czym zachowana została regularność publikacji, pozyskano nowych autorów krajowych i zagranicznych, dzięki którym, a także dzięki otrzymanemu wsparciu finansowemu od Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, możliwe było podniesienie jakości i poziomu merytorycznego pisma. Obecnie Przegląd Geopolityczny znajduje się na oficjalnych listach czasopism naukowych w Polsce oraz we Włoszech. Zespół redakcyjny towarzyszył Polskiemu Towarzystwu Geopolitycznemu w jego rozwoju, publikując materiały z dorocznych zjazdów i informując o innych formach działalności, zwłaszcza zainicjowanej Międzynarodowej Olimpiadzie Geopolitycznej, która przyciąga coraz większe zainteresowanie studentów polskich i zagranicznych uczelni. Można więc potwierdzić, że Przegląd Geopolityczny efektywnie służy idei **upowszechniania badań**

---

<sup>1</sup> W. J. Wilczyński, 2016. *Znaczenie geopolityki*, *Przegląd Geopolityczny*, 16, s. 9-14.

**geopolitycznych**, co stanowi pierwszy cel pisma od początku jego istnienia.

Realizacja wspomnianego wyżej pierwszego celu postawionego przed Redakcją sprowadza się do redagowania pisma i jego publikacji. We wspomnianym artykule redakcyjnym z 2016 roku jest zawarte jednak dodatkowe zobowiązanie do **instytucjonalizacji geopolityki w Polsce**. Już wówczas było wiadomo, że tak sformułowany cel nie będzie łatwy do osiągnięcia z uwagi na paradoks obecny w naszym życiu społecznym, a zwłaszcza w nauce. Polega on na wielkiej popularności geopolityki w bieżącej debacie publicznej i w mediach, przy jej jednoczesnej literalnej nieobecności w sferze instytucjonalnej: są wprawdzie w Polsce instytucje badawcze i *think tanki* zajmujące *de facto* geopolityką, ale jedyną instytucją posiadającą słowo geopolityka w swojej nazwie pozostaje naukowe stowarzyszenie - Polskie Towarzystwo Geopolityczne. Mimo wielkiej popularności tematyki geopolitycznej, zwłaszcza w obecnych, niespokojnych czasach, sama jej nazwa w wielu środowiskach akademickich jest nadal postrzegana jako niegodna stosowania w kontekście badań naukowych. Liczni reprezentanci nauk politycznych uważają geopolitykę za dyscyplinę skompromitowaną i zamierającą, natomiast geografowie starają się jej unikać, widząc w niej w najlepszym razie „szkodliwy determinizm”, a najczęściej podejrzewając ją o podporządkowanie wpływom „tajnych służb”.

Negatywny stosunek dużej części środowisk akademickich do geopolityki bardzo utrudnia proces jej instytucjonalizacji. Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie prób inicjowania studiów geopolitycznych podejmowanych przez członków Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego na kilku uniwersytetach. Od roku 2016 próby takie podejmowane były na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach, czy Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, gdzie daremne okazały się wysiłki zmierzające do porozumienia instytutów Geografii i Politologii, które miały wspólnie podjąć zadanie uruchomienia studiów geopolitycznych. W obydwu instytutach ujawniła się bardzo silna opozycja, która sprawiła, że w głosowaniach projekt geopolityczny był odrzucany, mimo istnienia kompletu programów i planów studiów opracowanych głównie przez prezesa PTG, Piotra Wilczyńskiego. Należy wskazać, że każdorazowe utracenie inicjatywy następowało nie w obliczu siły naukowych argumentów, ale bardziej na skutek emocjonalnych wypowiedzi sugerujących m.in. związku geopolityki z tzw. faszyzmem i rzekomym brak

zainteresowania tematyką geopolityczną w sytuacji zakończenia zimnej wojny (bardzo wymowna decydująca wypowiedź jednego z dyrektorów z 2016 roku: „*po co ta geopolityka, tutaj nie będzie żadnej wojny!*”). Mimo bardzo dotkliwych i skrajnie niesprawiedliwych działań władz instytutu skierowanych przeciwko inicjatorom studiów geopolitycznych, zwłaszcza Piotrowi Wilczyńskiemu, w roku 2020, po wymianie władz Uniwersytetu i składu Dyrekcji Instytutu Geografii UP, podjęto jeszcze jedną próbę zainicjowania studiów, tym razem na kierunku „Geopolityka i geostrategia”. Współuczestnikiem projektu i współorganizatorem miał być Instytut Nauk o Bezpieczeństwie UP, który wycofał się nieoczekiwanie z projektu tuż przed jego finalizacją (na przełomie roku 2020/2021). Spowodowało to konieczność zmian w programie i koncepcji studiów, za które odpowiedzialność w całości przeszła na Instytut Geografii. **Kluczowe znaczenie miała decyzja Rektora, Prof. Piotra Borka, zobowiązująca Dyrekcję Instytutu Geografii do uruchomienia studiów na kierunku geopolityka. Wniosek w tej sprawie, wraz z kompletem niezbędnych dokumentów, został przesłany do Ministerstwa i po dokonaniu wymaganych uzupełnień, został zaakceptowany we wrześniu 2021 roku. Dzięki tej decyzji, od 1 października 2022 roku na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie ruszyły pierwsze w Polsce studia na kierunku „Geopolityka”.**

Pomyślne zakończenie trwających sześć lat starań nie oznacza jeszcze sukcesu. Teraz konieczne będzie udowodnienie, że wyniki badań prowadzonych w poprzednich latach, wskazujące na istnienie zapotrzebowania na tego typu studia, nie zostały bynajmniej sfalszowane. Uruchomienie studiów nie oznacza też, że wszyscy pracownicy Instytutu Geografii i Uniwersytetu Pedagogicznego, którym przez tak długi okres udawało się skutecznie blokować inicjatywę, zmienili nagle zdanie. Nie należy więc oczekiwać, że ludzie ci teraz zaczną angażować się w przedsięwzięcia sprzyjające rozwojowi geopolityki na uczelni. Wciąż nie brakuje opinii, że nowy kierunek studiów ograniczy nabór na kierunki wcześniej funkcjonujące w Instytucie, jak i na kierunki zbliżone tematycznie do geopolityki w innych instytutach (np. w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie, który z inicjatywy wycofał się tuż przed jej finalizacją, powodując poważny kryzys w trakcie realizacji projektu). Nie komentując tego rodzaju opinii, które wyrażają być może uzasadnione lęki pewnych osób przed koniecznością poszerzenia własnych kompetencji, należy pogratulować Rektorowi Uniwersytetu Pedagogicznego i Dyrekcji Instytutu Geografii

odważnej i udanej inicjatywy. Mamy też nadzieję, że realizacja studiów geopolitycznych okaże się zadaniem na miarę sił i możliwości kadry, jaką dysponuje Instytut Geografii, i jaką będzie dysponował w kolejnych latach, kiedy na studiach pojawią się kolejne roczniki słuchaczy. Zapewne będzie ich coraz więcej także dlatego, że wydarzenia na scenie międzynarodowej nabierają tempa i zwiększa się ich intensywność w konsekwencji wciąż trwającej, krwawej wojny na Ukrainie. Polska w coraz większym stopniu potrzebować będzie obywateli kompetentnych w najważniejszych dla przetrwania i rozwoju sprawach Polski i świata, obywateli świadomych geopolitycznie, uodpornionych na liczne przejawy trwającej w mediach, a zwłaszcza w Internecie, wojny informacyjnej.

Chcąc zainteresować członków Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego pierwszymi w Polsce (a drugimi w Europie Wschodniej po Uniwersytecie Karola w Pradze) studiami geopolitycznymi, poniżej zamieszczamy treść jednego z ogłoszeń dla kandydatów na studia, jakie wykorzystywano w trakcie kampanii promocyjnej:

#### **Pierwsze w Polsce studia na kierunku „Geopolityka”**

*Osoby znające zasady gry w szachy wiedzą, że w tej szlachetnej rywalizacji konieczne jest opanowanie figurami pól, pozwalających na uzyskanie przewagi. Chodzi o to, by przeciwnika zaatakować, zmusić do wycofania, i ostatecznie pokonać jego "jednostkę dowodzenia", której rolę pełni szachowy król. Nie wszystkie pola szachownicy są dla grających jednakowo ważne. Niektóre mają strategiczne znaczenie dla przeprowadzenia skutecznego ataku, podczas gdy innych należy bronić, by udaremnić wrogie zamysły przeciwnika. Zbigniew Brzeziński w swojej słynnej książce „Wielka Szachownica” założył, że polem rywalizacji analogicznym do szachownicy jest mapa ukazująca układ regionów i miejsc, wśród których znajdują się miejsca i regiony o znaczeniu strategicznym. „Stanowią one przedmiot konfliktów między graczami, starającymi się zdobyć nad nimi kontrolę przy pomocy odpowiednich figur i manewrów. O znaczeniu tych strategicznych lokalizacji [...] decyduje obecność różnorodnych zasobów, skupisk ludności, baz wojskowych, a przede wszystkim ich lokalizacja w stosunku do linii komunikacyjnych, tras przewozowych lub szlaków masowych migracji.” To z tego powodu od wielu dekad zachodnie mocarstwa strzegą ustalonego porządku w krajach położonych wokół bogatej w ropę i gaz Zatoki Perskiej, a rywalizująca z nimi Rosja umacnia swoją obecność w sąsiedniej Syrii. Morze Bałtyckie, z pozoru mało znaczący akwen, uzyskało znaczenie strategiczne wówczas, gdy Rosja i Niemcy postanowiły na jego dnie położyć wielki gazociąg transportujący syberyjski gaz do Europy z pominięciem Ukrainy i Polski. Tereny położone wzdłuż wschodniej granicy Polski również nie znalazłyby się na czołówkach światowych mediów, gdyby nie byłaby to*

granica oddzielająca od siebie strefy wpływów rywalizujących mocarstw i gdyby nie przebiegał tamteży ważny szlak migracyjny z Bliskiego Wschodu do Europy. Od tego, co dzieje się w tych strategicznych miejscach zależy bezpieczeństwo społeczeństw i ich sytuacja ekonomiczna (np. ceny energii), a także zmiany w globalnym układzie sił politycznych i gospodarczych. Dyscypliną badającą wpływ geograficznych czynników na przebieg i wyniki politycznych rywalizacji o wpływy, zasoby i kontrolę nad ważnymi szlakami, jest geopolityka. Bez jej opanowania, **„bez zrozumienia zależności istniejących między obiektami i polami geopolitycznej szachownicy, wszelkie wyobrażenia o współczesnym świecie będą ułomne, co powodować będzie nieporozumienia w debacie publicznej i błędy w życiu politycznym, prowadząc do zaburzeń w stosunkach międzynarodowych.”**<sup>2</sup>

W tych okolicznościach, JM Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, prof. Piotr Borek podjął w 2021 roku decyzję o uruchomieniu nowego kierunku studiów. **Studia na kierunku „Geopolityka” rozpoczną się od roku akademickiego 2022/2023 w Instytucie Geografii UP w Krakowie.**

---

<sup>2</sup> Cytaty pochodzą z *Przedmowy* do książki W. Wilczyńskiego „*Regiony świata. Geografia i geopolityka*” (Kraków 2021, s. 17).